

Sygn. akt II K 20/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Łęczycy, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący SSR Robert Kobus

Protokolant sekr. sąd. Małgorzata Górska, sekr. sąd. Karolina Kruszyniak,

z udziałem Prokuratora Marzeny Kaźmierskiej oraz oskarżyciela posiłkowego M. B. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 01 kwietnia 2014 r., 12 sierpnia 2014r., 16 września 2014r., 30 czerwca 2015r., 16 października 2015r. w Ł., sprawy

A. M., c. J. i E. z domu Ł., ur. (...) w K.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 10 maja 2013 roku w K., woj. (...), nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) nie zachowała wymaganej przepisami szczególnej ostrożności i skręcając na skrzyżowaniu w lewo z ulicy (...) w ulicę (...) nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu z naprzeciwka prawidłowo poruszającemu się motocyklowi marki Y. (...) o nr rej. (...), kierowanemu przez M. B. (1) i zderzając się z motocyklem spowodowała nieumyślnie wypadek, w następstwie którego motocyklista M. B. (1) doznał urazu worka mosznowego oraz lewego jądra, z jego rozkawałkowaniem i masywnym krwiakiem, wymagającym jego operacyjnego usunięcia, przy czym utrata jądra u młodego mężczyzny stanowi ciężki uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. w postaci innego ciężkiego kalectwa,

tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

orzeka:

1. oskarżoną A. M. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, przy czym z opisu czynu eliminuje słowa „prawidłowo poruszającemu się” i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. skazuje ją na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby,
3. na podstawie art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka od oskarżonej A. M. na rzecz pokrzywdzonego M. B. (1) nawiązkę w kwocie 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych,
4. zasądza od oskarżonej A. M. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. B. (1) kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
5. zwalnia oskarżoną w całości z obowiązku zapłaty kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IIK 20/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 10 maja 2013 r. o godz. 12:06 A. M. jechała ulicą (...) w K. swoim samochodem R. (...) o nr rej. (...), w kierunku skrzyżowania z ulicą (...). Z naprzeciwka w tym czasie zbliżał się motocykl marki Y. (...) o nr rej. (...), kierowany przez M. B. (1). Jadąc ulicą (...), w terenie zabudowanym, M. B. (1) jechał z prędkością znacząco wyższą od administracyjnie dopuszczalnej, tj. ok. 95,8 km/h. Zbliżając się do skrzyżowania z ulicą (...) pokrzywdzony zaczął zwalniać. Po wjechaniu przez A. M. na wyznaczony do skrętu w lewo na tym skrzyżowaniu pas ruchu, włączeniu kierunkowskazu, podjęła wykonywanie skrętu w lewo, nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowała wymaganej przepisami szczególnej ostrożności i skręcając na opisanym skrzyżowaniu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu z naprzeciwka motocyklowi marki Y. (...) kierowanemu przez M. B. (1) i doprowadziła do zderzenia z motocyklem, powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek. Motocyklista po zderzeniu uskarżał się na ból nogi, a potem brzucha. Po wezwaniu służb ratunkowych został przewieziony przez pogotowie do szpitala.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonej k.68-73, k.123-123v, częściowo zeznania M. B. (1) k.18-20, k.124-124v, zapis z monitoringu k.130, pisemna i ustna opinia biegłego z LK KWP w Ł. k.165-244, k.265-266v, protokół oględzin miejsca wypadku k.8-9, protokół oględzin pojazdu R. k.4-5, protokół oględzin pojazdu Y. k.6-7, szkic miejsca wypadku wraz dokumentacją fotograficzną k.34-35.

W wyniku zderzenia M. B. (1) doznał urazu worka mosznowego oraz lewego jądra, z jego rozkawałkowaniem i masywnym krwiakiem, wymagającym jego operacyjnego usunięcia, przy czym utrata jądra u młodego mężczyzny stanowi ciężki uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. w postaci innego ciężkiego kalectwa.

Dowody: opinia biegłego medyka sądowego k.28, historia choroby k.27, zeznania M. B. (1) k.18-20, k.124-124v.

Kierujący pojazdami uczestniczącymi w wypadku byli trzeźwi. Do zdarzenia doszło na drodze w warunkach dziennych, warunki do jazdy były dobre, było słonecznie, jezdnia była czysta i sucha.

Dowody: protokół użycia alkosensora k.2,k.3, protokół oględzin miejsca wypadku k.8-9.

Oskarżona A. M. ma 27 lat, jest mężatką, posiada jedno dziecko, które pozostaje na jej utrzymaniu. Z zawodu jest kelnerką, jest osobą bezrobotną, utrzymuje się z pensji męża, który uzyskuje dochód w przedziale od około 1.200 zł netto do 2.300 zł netto. Oskarżona otrzymuje zasiłek rodzinny w kwocie 77 zł. Jest współwłaścicielem samochodu osobowego, który brał udział w przedmiotowym wypadku drogowym. Nie była wcześniej karana.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonej k.123, karta karna k.247, informacja z UG w D. k.75, zaświadczenie z PUP k.117, zaświadczenie z UG w D. k.76, historia rachunku k.118.

Oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożyła dość szczegółowe wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym. Wyjaśnienia oskarżonej oraz jej konfesja nie budzą wątpliwości. Okoliczności przebiegu zdarzenia podawane przez oskarżoną znajdują oparcie w zaspie z monitoringu, który zarejestrował przebieg zdarzenia, ale także innych dowodach, jak protokołu oględzin pojazdów, czy miejsca zdarzenia. Wyjaśnienia oskarżonej są logiczne, spójne, w sprawie nie znajduje się żaden dowód skutecznie podważający jej relacje o przebiegu zdarzenia. Wobec powyższego Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej.

Zeznania M. B. (1) w części nie są prawdziwe. Sąd odrzucił te fragmenty relacji pokrzywdzonego, w których podaje, iż przed zdarzeniem poruszał się ulicą (...) z prędkością około 50 km/h, kierował pojazdem w zgodzie z przepisami ruchu drogowego, nie wykonywał żadnych manewrów obronnych poza odbiciem w prawo. Te jego zeznania są sprzeczne za zapisem monitoringu oraz opinią biegłego z LK KWP w Ł.. Z zapisu video widać jak oskarżony hamuje przed zderzeniem, po drugie zapis umożliwił bardzo dokładnie obliczenie z jaką prędkością przed wypadkiem po ul. (...) poruszał się motocyklista. Z obliczeń tych wynika, iż pokrzywdzony jeszcze w odległości ok. 50 metrów przez skrzyżowaniem jechał z prędkością ok. 96 km/h, a więc niemal dwukrotnie szybciej niż mógł w terenie zabudowanym.

Pokrzywdzony podaje przed Sądem również, iż oskarżona kierującą samochodem podczas jazdy rozmawiała przez telefon. Żaden dowód w sprawie nie potwierdza dostatecznie tej tezy pokrzywdzonego, kategorycznie zaprzecza temu oskarżona od samego początku. Pokrzywdzony nie widział by oskarżona trzymała telefon przy uchu, widział jak ta przykładła rękę do ucha i w oparciu o to twierdzi, że tak mogło być. W ocenie Sądu to zbyt mało by obalić twierdzenie oskarżonej. Ostatecznie i tak ta okoliczność nie miałaby w sprawie jakiegoś zasadniczego znaczenia, ponieważ oskarżonej przypisano inne, o wiele bardziej istotne naruszenie zasad techniki kierowania pojazdem, które miały bezpośredni wpływ na zaistnienie zdarzenia, pełnię winy za jego zaistnienie wszakże Sąd przypisał tylko kierującej samochodem R.. W pozostałym zakresie nie ma podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka B.. W tym zakresie w jakim Sąd dał mu wiarę nie stoją w opozycji inne dowody. Ta części jego relacji znajduje także oparcie w innych dowodach, jak zapis monitoringu, opinia biegłego z LK KWP w Ł., wyjaśnienia oskarżonej, dokumentacja medyczna, opinia biegłego medyka sądowego i inne.

Sąd odmówił wiarygodności relacji świadka Ł. P. w części w jakiej podaje, iż oskarżona oświadczyła wobec niego po wypadku, iż w trakcie jazdy rozmawiał przez telefon. Zaprzecza temu kategorycznie pokrzywdzona, sam świadek tego nie widział, nie potwierdza tego także żaden inny, obiektywny dowód. W pozostałym zakresie nie ma podstaw do kwestionowania relacji świadka. Jego wyjaśnienia w tej mierze Sąd spójne, logiczne, pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Relacja tego świadka znajduje także oparcie w wielu dowodach z warstwy rzeczowej jak protokół oględzin pojazdów, miejsca wypadku, opinii biegłych.

Zeznania funkcjonariuszy Policji - J. G. (k.153v) i D. J. (k.153v) są wiarygodne. Relacje tych osób są spójne, logiczne, konsekwentne, bez wewnętrznych sprzeczności nadto ich depozycje znajdują oparcie w protokołach oględzin miejsca zdarzenia i pojazdów. Świadkowie opisani wyżej to funkcjonariusze publiczni, osoby obce wobec stron postępowania, nie są zainteresowane wynikiem sprawy. Ich relacja jawi się jako naturalna i obiektywna. Świadkowie zaznaczają okoliczności, których nie są pewni, czy nie pamiętają. Wobec dobrej kondycji depozycji tych osób, Sąd dał im wiarę, jednakże z uwagi na to, iż świadkowie ci niewiele pamiętali i nie mieli wiedzy z bezpośredniej obwersji przebiegu zdarzenia, ich relacji nie posłużyła Sądowi do dokonywania ustaleń faktycznych, bo nie zawierała informacji istotnych dla sprawy.

W sprawie dopuszczona została opinia biegłego z zakresu badania wypadków drogowych LK KWP w Ł. (k.165-244, k.265-266v). Opinię tę rozumianą jako całości – pisemną i ustną – Sąd ocenia jako pełną, jasną, pozbawioną sprzeczności, rzetelną, należycie uzasadnioną w swych wnioskach. Biegły odpowiadał na pytania stron odnosząc się do ich wątpliwości, szczegółowo wyjaśniając w jaki sposób doszedł do sformułowanych wniosków, w oparciu o jakie dane, fakty dokonywał obliczeń, ustaleń. Opinia tworzy spójną całość, swoje wnioski biegły uzasadniał i racjonalnie argumentował. Opinia biegłego znajduje wsparcie w dowodach o naturze rzeczowej. Biegły miał o tyle uproszczone zadanie, iż wypadek w całości został zarejestrowany na nagraniu video dobrej jakości, a z wykorzystaniem specjalisty z (...) w Ł., można było w sposób pełny korzystać z materiału i informacji płynących z nagrania. Dzięki temu z wielką dokładnością można było m. in. wyliczyć prędkość motocykla, nie tylko w momencie kontaktu z przeszkodą, ale także kiedy zbliżał się do skrzyżowania od momentu jego pojawienia się w kadrze. Zachowania każdego z uczestników wypadku, ich technika kierowania, podjęte manewry obronne są widoczne dla każdego kto się zapozna z nagraniem. Biegły z LK KWP w Ł. doskonale korzysta z tego źródła dowodowego i z jego pomocą dokonał pełnego i wiarygodnego odtworzenia przebiegu zdarzenia. W części wyjaśnienia oskarżonego zostały przez biegłego zakwestionowane z uwagi na ich sprzeczności z danymi jakie wynikają z dowodów rzeczowych, w szczególności nagrania (np. prędkości z jaką poruszał się pokrzywdzony zanim pojawiło się zagrożenie na drodze, tego jakie manewry obronne podejmował). W każdym takim przypadku biegły szczegółowo i analitycznie wyjaśnia o przyczynach odrzucenia fragmentów relacji źródeł osobowych, a jego wnioski znajdują oparcie w dowodach rzeczowych, zasadach logiki. Opinia biegłego i jego ustalenia były determinowane zakresem i jakością zabezpieczenia dowodów rzeczowych na miejscu wypadku. W niniejszej sprawie dla oceny sprawstwa oskarżonego zasadnicze znaczenie miała ocena technika jazdy oskarżonej i pokrzywdzonego. W tym zakresie biegły bardzo szczegółowo analizował materiał sprawy, dokładanie badał każdy dowód mówiący o powyższych elementach. Powyższa opinia jest bardzo dobrej kondycji, posiada walory opisane powyżej, oparte jest w materiale rzeczowym. Z tego względu posłużyła Sądowi do czynienia

ustaleń faktycznych w sprawie, oceny wiarygodności relacji uczestników zdarzenia. Treść opinii biegłego świadczy za jego obiektywizmem, profesjonalizmem. Ostatecznie żadna ze stron skutecznie nie wykazała błędu w rozumowaniu biegłego, jego niestaranności, takich wad nie dostrzega też Sąd.

W sprawie dopuszczona została opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych P. Ż. (k.40-60). Opinii tej Sąd nie wykorzystywał do dokonywania ustaleń, ponieważ biegły w swej opinii odwołuje się do zeznań A. M., kiedy jej rola procesowa się jeszcze nie zmieniła. Z uwagi na fakt, iż po wydaniu tejże opinii, A. M. postawiono zarzut nie można było sięgać w tym postępowaniu do jej relacji jako świadka. Sąd mógł oczywiście dopuścić dowód z opinii uzupełniającej tego biegłego by ten odniósł się do materiału dowodowego z tym uwzględnieniem, iż biegły nie wykorzystuje zeznań A. M., a jej wyjaśnienia, ale w sprawie i tak zachodziła potrzeba po ujawnieniu się dowodu w postaci zapisu z monitoringu, dopuszczenia opinii z zakresu badania wypadków drogowych, ale z wykorzystaniem technicznej pomocy specjalisty z zakresu badań wizualnych, a taką pracownią dysponuje KWP w Ł. wraz z pracownią badania wypadków drogowych. Warto zauważyć na marginesie, iż obliczenia biegłego Ż. oparte o materiał rzeczowy (ślady materialne wypadku) uzyskują potwierdzenie w opinii biegłego z LK KWP w Ł., m. in. co do prędkości pojazdów w momencie kolizji, kierunku przemieszczania się pojazdów, przyczyn zaistnienia zdarzenia. Biegły Ż. na czas opiniowania nie miał dostępu do zapisu z monitoringu i pewne okoliczności zdarzenia przed zderzeniem pojazdów nie były mu znane, ponieważ osobowy materiał dowodowy na tamtym etapie ich nie dostarczał. Nagranie z k.130 znacząco poszerzyło możliwości dokonywania ustaleń, w szczególności co do techniki jazdy uczestników, podejmowanych manewrów obronnych, czy prędkości przedkolizyjnej motocyklisty. Wobec powyższego opinia ta nie została przez Sąd wykorzystana do dokonywania ustaleń faktycznych.

W sprawie została wydana opinia przez medyka sądowego – lek. med. J. K. (k. 28). Opinia ta odnosi się do ustalenia zakresu i rodzaju, mechanizmu obrażeń jakich w wypadku doznał pokrzywdzony. Opinię tą Sąd w pełni podziela, ocenia ją jako rzetelną, jasną, spójną, znajdującą należyte uzasadnienie w dokumentacji medycznej. Biegły posiada odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, wnioski biegłego są także należyte uzasadnione.

Uzupełnieniem w przedmiotowej sprawie opisanych wyżej osobowych źródeł dowodowych są rzeczowe źródła dowodowe, jak zapis z monitoringu, protokoły oględzin pojazdów, dokumentacja fotograficzna, medyczna, szkice i inne dokumenty. Sąd uwzględnił całość dowodów rzeczowych jako wiarygodne, albowiem są wewnętrznie spójne, jasne, nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Okoliczności popełnienia przestępstwa i wina oskarżonej nie budzą żadnych wątpliwości. Oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, ale powyższe wynika także z okoliczności przedmiotowych sprawy, zeznań pokrzywdzonego oraz, opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków, zapisu z monitoringu i innych dowodów rzeczowych. Zgodnie z treścią art. 177 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. Zaś § 2 wskazanej normy stanowi, iż jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby Sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czynność sprawcza, stanowiąca znamię przedmiotowego czynu zabronionego jest zatem dwuczłonowa. Pierwszy człon stanowi naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu (umyślnie lub nieumyślnie), a drugi człon polega na spowodowaniu skutków z art. 157 § 1 k.k. lub innych (z założeniem winy nieumyślniej).

W niniejszej sprawie jak bezspornie ustalił Sąd oskarżona nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) nie zachowała wymaganej przepisami szczególnej ostrożności i skręcając na skrzyżowaniu w lewo z ulicy (...) w ulicę (...) nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu z naprzeciwka motocyklowi marki Y. (...) o nr rej. (...), kierowanemu przez M. B. (1) i zderzając się z motocyklem spowodowała nieumyślnie wypadek, w następstwie którego motocyklista M. B. (1) doznał urazu worka mosznowego oraz lewego jądra, z jego rozkawałkowaniem i masywnym krwiakiem, wymagającym

jego operacyjnego usunięcia, przy czym utrata jądra u młodego mężczyzny stanowi ciężki uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. w postaci innego ciężkiego kalectwa.

Jeżeli chodzi o aspekt naruszenia przepisów ruchu drogowego przez oskarżoną to wynika on z materialnych śladów wypadku, wyjaśnień oskarżonej, zeznań M. B., opinii biegłego z LK KWP w Ł. opartej o dowody rzeczowe. Nadto bardzo rzadko udaje się uzyskać materiał dowodowy jaki pojawił się w toku postępowania sądowego, tj. zapis z monitoringu, który w całości zarejestrował przebieg zdarzenia drogowego. Z dowodów tych wynika jednoznacznie, iż oskarżona zbliżając się do skrzyżowania kierowanym przez siebie pojazdem nienależycie obserwowała przedpole jazdy, nie zachowała szczególnej ostrożności i wbrew obowiązkowi dla kierującego skręcającego w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi jadącemu z przeciwka. To oskarżona spowodowała pierwotne, bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa na drodze, to jej zachowania opisane powyżej pozostają w związku przyczynowym z zaistnieniem wypadku drogowego w dniu 10 maja 2013r. Sąd nie ustalił, iż można przypisać drugiemu uczestnikowi zdarzenia przyczynienia się do zaistnienia wypadku drogowego. Wiadomo, iż pokrzywdzony jadąc ulicą (...) przekroczył dowolną prędkość w terenie zabudowanym i to niemal dwukrotnie, ale nie było podstaw w oparciu o zgromadzony i kompletny materiał dowodowy na ustalenie, iż to naruszenie przepisów ruchu drogowego pozostaje w związku przyczynowym z zaistnieniem tegoż wypadku. Z zapisu monitoringu, jego analizy zawartej w opinii biegłego z LK KWP w Ł. wynika, iż oskarżona rozpoczęła manewr skretu w lewo, wjeżdżając na pas ruchu motocyklisty kiedy ten był w odległości 22,9 m od skrzyżowania. W tej sytuacji drogowej biorąc pod uwagę czas narastania opóźnienia, czas reakcji psychofizycznej pokrzywdzonego, opóźnienie hamowania motocykla w czasie zdarzenia, gdyby pokrzywdzony poruszał się z prędkości administracyjnie dozwolonej na tym odcinku drogi (50 km/h) i podjął manewr gwałtownego hamowania w chwili postania stanu zagrożenia, to zmniejszyłby jedynie prędkość, ale do zderzenia i tak by doszło, nie zatrzymałby się przed skręcającym samochodem, nie uniknąłby zderzenia (vide k.191, k.197).

Sąd nie znalazł podstaw do przypisania umyślnego naruszenia przepisów ustawy prawo o ruchu drogowym, nie ma dowodów wskazujących za inną oceną.

Obrażenia pokrzywdzonego jakich doznał w wypadku drogowym okazały się kwalifikowanymi jako ciężki uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. w postaci innego ciężkiego kalectwa, wynika to m. in. z opinii biegłego medyka sądowego.

Konkludując oskarżona wypełniła wszystkie znamiona czynu zabronionego opisanego w art. 177 § 2 k.k.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej i jej winy, Sąd wziął po uwagę, że oskarżona naruszyła podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym oraz tragiczne skutki jakie wywołało jej zachowanie. Wypadek doprowadził do znacznych, negatywnych skutków w zdrowiu pokrzywdzonego w postaci ciężkiego kalectwa.

Okolicznościami działającymi na korzyść oskarżonej jest jej przyznanie się do winy, przeproszenie pokrzywdzonego i wyrażona skrucha, także jej dotychczasowy tryb życia, uprzednia niekaralność.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu karą adekwatną do stopnia winy oskarżonej i społecznej szkodliwości jej czynu jest kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczona kara ukaże oskarżonej jak i społeczeństwu nieuchronność surowej reakcji wymiaru sprawiedliwości na popełnione przestępstwo. Zauważyć trzeba, że czyn przypisany oskarżonej należy do grupy przestępstw wiążących się z wysoce negatywnymi, szczególnymi konsekwencjami w życiu społecznym. Wypadki drogowe są częstym zjawiskiem na polskich drogach i często ignorancja kierowców, brak poszanowania podstawowych zasad bezpieczeństwa, powodują tragiczne skutki w życiu osób poszkodowanych w zdarzeniach drogowych i dla ich rodzin. W ocenie Sądu kara pozbawienia wolności orzeczona w podobnym wymiarze jest tak ukształtowana, że właściwie wpłynie na oskarżoną spełniając cele prewencji indywidualnej, jak również generalnej, tj. pozytywnie wpłynie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, w szczególności kierowców, będzie także kompensacją społecznego odczucia sprawiedliwości.

Sąd uznał za bezcelowe orzekanie wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności podlegającej bezwzględnemu wykonaniu. W ocenie Sądu wychowawcze oddziaływanie kary wobec oskarżonej zostanie wypełnione w

wystarczającym stopniu przez samą świadomość możliwości zarządzenia jej wykonania w razie powtórzenia jakiegokolwiek zachowania naruszającego porządek prawny. W ocenie Sądu w stosunku do oskarżonej w pełni uzasadniony jest wniosek, iż pomimo niewykonania kary pozbawienia wolności nie popełni ona ponownie przestępstwa. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, iż w powyższej sprawie istnieją przesłanki, od których art. 69 § 1 i 2 k.k. uzależnia stosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. (m. in. ze względu na aktualną treść art. 72 § 1 k.k.) Sąd ustalił okres próby związanej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata. Wskazany okres próby jest zupełnie wystarczający dla oceny postawionej prognozy kryminologicznej. Oskarżona wiecie ustabilizowany tryb życia, dobrze funkcjonuje w ramach norm społecznych i rodzinnych. Samo przypisane jej przestępstwo jak często się to zdarza przy tym rodzaju czynów zabronionych, był przypadkiem, incydentem w jej życiu, związanym z uczestnictwem w ruchu drogowym.

Sąd na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 3.500 złotych. Oskarżony poniósł koszty leczenia w związku z obrażeniami jakich doznał w wypadku, częściowo je opisał, część wydatków była dopiero do wydatkowania, części z nich kwotowo nie opisał (np. wysokości wydatków na leki). Jednocześnie w wyniku zdarzenia pokrzywdzony niewątpliwie doznał krzywdy i w brzmieniu przepisu art. 46 § 1 k.k. na czas popełnienia czynu Sąd mógł orzec od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego zarówno obowiązek naprawienia szkody, jak i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Z uwagi na fakt, iż koszty leczenia nie zostały przez pokrzywdzonego jednoznacznie określone, proces leczenia pokrzywdzonego się nie zakończył, część wydatków dopiero poniesie, a skutki wypadku w zdrowiu pokrzywdzonego mogą się jeszcze zmieniać (przed pokrzywdzonym było m. in. badanie na żywotność plemników), Sąd uznał, iż w miejscu roszczeń opisanych w § 1 art. 46 k.k. orzeknie nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego z wykorzystaniem § 2 art. 46 k.k. (przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k.). Kwota ta będzie pewną kompensatą doznanych szkód majątkowych przez pokrzywdzonego i związanych z jego procesem leczenia. Czyn przypisany oskarżonej spowodował u pokrzywdzonego określone wyżej obrażenia. Zgodnie z przyjętym w doktrynie poglądem orzekanie nawiazki, która de facto jest zryczałtowanym odszkodowaniem. Instrumentem wykorzystywanym kiedy wysokości szkody nie jest pewna. Taka sytuacja jest właśnie w tej sprawie. Biorąc pod uwagę już zadeklarowane wydatki pokrzywdzonego w związku z jego leczeniem, m. in. zakupem protezy, czy kosztami jego diagnostyki, ale też mając na względzie szkodę niemajątkową w postaci krzywdy jakiej doznał M. B., kwota 3.500 zł z pewnością pokryje wydatną część poniesionych przez niego wydatków na leczenie obrażeń doznanych w wyniku przedmiotowego wypadku drogowego, ale również częściowo będzie kompensatą doznanych przez niego krzywd. Wysokość nawiazki Sąd miarkował również do sytuacji majątkowej zobowiązanej. Oskarżona obecnie nigdzie nie pracuje, nie posiada ani dochodów, ani wartościowego majątku. Pamiętać należy, iż zgodnie z treścią art. 415 § 2 k.p.k. jeżeli zasądzone odszkodowanie, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym.

Sąd zwolnił oskarżoną w całości z obowiązku zapłaty kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa. Sąd uznał, iż oskarżona z uwagi na swoją sytuację osobistą, rodzinną, brak dochodów nie będzie w stanie ich ponieść.

Jednocześnie Sąd takiej możliwości nie miał w przypadku kosztów procesu w zakresie uzasadnionych wydatków stron i w tym zakresie obciążył oskarżoną wobec faktu jej skazania. Oskarżyciel posiłkowy poprzez swojego pełnomocnika wniósł o zwrot na jego rzecz wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika. Koszty zastępstwa dla oskarżyciela posiłkowego związanych z wynagrodzeniem pełnomocnika, Sąd ustalił wg złożonego zestawienia kosztów (wysokości tego wynagrodzenia nie przekraczała sześciokrotności minimalnego wynagrodzenia na pomoc prawną świadczoną z urzędu).

Z tych względów, Sąd orzekł jak w sentencji.

Z/ odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku przesłać obrońcy oskarżonego, a także oskarżycielowi posiłkowemu, którego pouczyć o sposobie i terminie wniesienia apelacji oraz jego pełnomocnikowi.